

# Leka – Cliver

Za oknem deszcz,  
A u mnie ona,  
Ona u mnie jest  
Jej włosy lśnią,  
A usta śmieją się,  
A we mnie smutek,  
Żal i wielki gniew  
Jej serce ciągle stara  
Się pocieszyć mnie

Więc u mnie ona,  
Ona u mnie jest  
Patrzy mi w oczy,  
Mówi "Kocham Cię"  
To jest lekarstwem  
Na me gorzkie łzy  
I będą miały  
Sens każde,  
Następne dni

Więc u mnie ona,  
Ona u mnie jest  
Patrzy mi w oczy,  
Mówi "Kocham Cię"  
To jest lekarstwem  
Na me gorzkie łzy  
I będą miały  
Sens każde,  
Następne dni

Teraz już wiem,  
Gdy smutno mi, że  
Ona pojawi przy mnie  
Szybko się  
I wnet uleczy serce,  
Duszę mą,

Czaruje miedzi,  
Swoją sexi grą  
A gdy zadziała jej  
Wspaniała moc,  
Namiętną stanie się  
Najbliższa noc  
Bo w naszych sercach  
Dzika miłość tkwi,  
Kochanką moją jesteś  
Właśnie ty

Za oknem deszcz,  
A u mnie ona,  
Ona u mnie jest  
Jej włosy lśnią,  
A usta śmieją się,  
A we mnie smutek,  
Żal i wielki gniew  
Jej serce ciągle stara  
Się pocieszyć mnie

Więc u mnie ona,  
Ona u mnie jest  
Patrzy mi w oczy,  
Mówi "Kocham Cię"  
To jest lekarstwem  
Na me gorzkie łzy  
I będą miały  
Sens każde,  
Następne dni

Więc u mnie ona,  
Ona u mnie jest  
Patrzy mi w oczy,  
Mówi "Kocham Cię"  
To jest lekarstwem  
Na me gorzkie łzy  
I będą miały  
Sens każde,  
Następne dni



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych